



globtroter

andrzejki

W numerze:

- ⇒ Andrzejkowe wróżby
- ⇒ Wywiad z panią Beatą Kucharuk
- ⇒ Historia pewnego domu w Proboszczowie
- ⇒ John Reys i jego pizzeria
- ⇒ Jesienne pejzaże
- ⇒ Dzień Nauczyciela
- ⇒ Witamy nowych uczniów, czyli pasowanie
- ⇒ Dzień Niepodległości
- ⇒ Zagadki z nagrodami

Dawno, dawno temu w przedostatni dzień listopada, w przeddzień imienin Andrzeja wszystkie panny i kawalerowie poprzez wróżby próbowali dowiedzieć się o swoim losie. Kiedy odbędzie się ich ślub? Jak ma na imię przyszły mąż czy żona? Spośród wielu andrzejkowych wróżb do naszych czasów przetrwały dwie najważniejsze. Pierwsza to przedstawianie butów. Dziewczyna, której but pierwszy przekroczy próg, najwcześniej wyjdzie za mąż. Druga to lanie wosku przez dziurkę od klucza. Dzisiaj nie traktujemy andrzejkowych wróżb tak poważnie, jak robiono to dawniej. Wróżenie w andrzejkowy wieczór to przede wszystkim dobra zabawa .



Imię Andrzej pochodzi od greckiego słowa „andros”, czyli mąż, mężczyzna, a także „andreios”, czyli odważny, silny;

Zdobnienia Andrzejek, Jędrək, Jędrus (od Andrzeja), Jędrək, Jędrus (od Jędrzeja).

Inne języki: niem. Andreas, wł. Andrea, hiszp. Andrea ang. Andrew, łotewskie Andrejs, węg. Andrus, Endre.

Zbliża się wieczór pełen wróżb i dobrego humoru.

Kilka naszych propozycji na ten szalony wieczór.

1. Lanie wosku.

Jest to jedna z najpopularniejszych wróżb, niezmiennie kojarząca się z wieczorem andrzejkowym. Do przeprowadzenia wróżby należy roztopić świeczkę w małym naczyniu i nalać wosk na wodę przez ucho od klucza. Według dawnych wierzeń klucz ułatwia nawiązywanie kontaktu z zaświatami, ale tylko dobre duch przodków mogą odsłonić nam przyszłość. Kształt woskowej figurki może wydawać się nieczytelny, ale po obejrzeniu jej cienia na ścianie, łatwiej dopatrzemy się konkretów. Dzięki tej wróżbie możemy dowiedzieć się co czeka nas w nadchodzącym roku.



orzeł - osiągnięcie wszystkich zamierzonych celów
 kwiat - smutek
 gwiazda - powodzenie
 anioł - szczęście
 serce - wielka miłość

2. But za progiem.

Dzięki niej możemy dowiedzieć się, która z pań pierwsza wyjdzie za mąż. Należy ustawić buty (z lewej nogi) rzędem na przeciw drzwi. Właścicielka buta, który jako pierwszy przekroczy próg, może liczyć na błyskawiczną zmianę stanu cywilnego.



3. Spodeczki.

Pod trzema spodeczkami należy schować: obrączkę, monetę i listek. Czwarty spodeczek należy pozostawić pusty. Następnie należy spodeczki zamienić miejscami oraz wybrać jedną z nich. Jeżeli trafimy na obrączkę - czeka nas miłość, listek - ślub, monetę - pieniądze. Natomiast pusta filiżanka oznacza, że nowy rok nie przyniesie nic nowego w życiu.

4.Szpilki.

Do tej wróżby potrzebne jest 7 lub 13 szpilek. Następnie trzeba włożyć je do kubeczka, potrząsnąć i wysypać na stół pokryty obrusem. Następnie należy odczytać, jakie literki zostały utworzone przez rozsypane szpilki. oto ich znaczenie:

- A - przed tobą podróż lub przeprowadzka
- E - pomyślność w szkole
- H - szczęście w miłości
- K - sukcesy w nauce i towarzystwie
- L - uważaj na złodziejasków kieszonkowych
(jeżeli litera jest odwrócona -
ostrzeża przed chorobą lub wypadkiem)
- M - wyjątkowo korzystna propozycja
- N - dobra passa w najbliższej przeszłości
- T - pomoc oddanych przyjaciół
- W - uważaj na oszustów wokół ciebie
- V - ktoś będzie chciał cię wykorzystać
- X - szczęście sprzyja ci we wszystkim



trzeba jeszcze poczekać...



5.Karteczka pod poduszką.

Zanim pójdziemy spać, należy włożyć pod poduszkę karteczki z wypisanymi męskimi i damskimi imionami i rano należy wyciągnąć jedną z nich. Tak będzie nazywał się twój przyszły małżonek.

6.Serce.

By wykonać tę wróżbę należy wyciąć serce z papieru i napisać na nim imiona męskie i damskie. Następnie trzeba serce odwrócić zapisaną stroną do dołu i przekłuć je igłą. imię na które natrafimy należy do naszego przyszłego ukochanego/ukochanej. Jeżeli nie przekłujemy żadnego, to oznacza, że na miłość trzeba jeszcze poczekać

Numerologia jest najstarszą wiedzą magiczną; z daty urodzenia można odczytać cechę charakteru (gdy data urodzenia składa się z dwóch cyfr to je sumujemy np. 29 czyli $2+9 = 11 = 1+1 = 2$)
Podaj mi dzień swojego urodzenia, a ja podam ci po obliczeniach



1. ambitny(a) i pewny(a) siebie
2. łagodny(a) i wrażliwy(a)
3. dynamiczny(a) i godny(a) zaufania
4. uparty(a) i sentymentalny(a)
5. pogodny(a) i impulsywny(a)
6. serdeczny(a) i towarzyski(a)
7. romantyczny(a) i trudny(a) we współżyciu
8. zamknięty(a) w sobie i niedoceniany(a)
9. niezależny(a) i pełen(a) pasji

W tym domu straszy...

W Proboszczowie znajduje się stary i zniszczony dom.

Widzę go, gdy wracam ze szkoły.

Słyszałem jak niektórzy ludzie mówili, że w tym domu straszy, więc z ciekawości postanowiłem zobaczyć, jak wygląda w środku.

Wybrałem się tam pewnego deszczowego dnia, nikomu o tym nie mówiąc. W tym domu panuje ponura atmosfera. Na dole znajduje się duży korytarz. Po zniszczonych i skrzypiących schodach wchodzi się na piętro. Znajdują się tam dwa pokoje, kuchnia i łazienka, a w nich są powybijane szyby w oknach i dziury w podłogach.

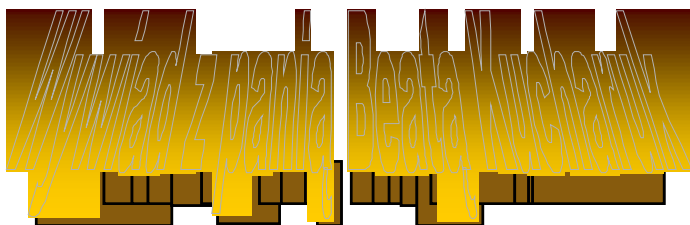
W pomieszczeniach tych jest łóżko z wystającymi sprężynami, stare obrazy, wanna, stół i połamane krzesła. Moją uwagę zwróciła szafa, w której była dziura, a wokół niej leżały kawałki rozbitego lustra.

W tym samym momencie usłyszałem dziwne odgłosy dobiegające ze strychu. Wystraszyłem się i uciekłem stamtąd. Gdy wróciłem do domu, opowiedziałem o wszystkim prababci. Wtedy ona zdradziła mi historię, która zdarzyła się tam wiele lat temu. Szafa, która mnie zaciekawiła, była cała obita lustrem. Podczas wojny w domu tym został zastrzelony Polak. Chciał on schować się przed niemieckim żołnierzem do tej szafy, ale tamten zauważył go i zabił. Dziura w szafie pochodzi więc od kuli z karabinu. Dzięki tej historii zrozumiałem, dlaczego w tym domu straszy, a przez to nikt w nim nie chce mieszkać.

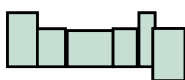
MOJA RODZINA

Nazywam się Piotrek. A to jest moja rodzina. Mój pradziadek był rycerzem, a moja prababcia była królową. Pewnego dnia mój pradziadek uratował moją prababcie i tak pobrali się. Potem mieli syna, czyli mojego dziadka, który był poszukiwaczem skarbów. Na jednej ze swych wypraw poznał moją babcię. Pobrali się i mieszkali na egzotycznej wyspie, gdzie urodził się ich syn, czyli mój tata. Tato był strażakiem i uratował mamę z płonącego domu. Pobrali się i tak urodziłem się ja i moje rodzeństwo.

Piotr Hutyra



- Dzień dobry. Czy możemy z panią przeprowadzić krótki wywiad?
- **Tak.**
- Czy lubi pani swoją pracę?
- **Lubię.**
- Jak to się stało, że pani została nauczycielką?
- **Nauczycielką chciałam już zostać od klasy czwartej. Moją panią wychowawczynią była pani od matematyki, która była dla mnie wzorem nauczyciela i to prawdopodobnie dzięki niej zdecydowałam się zostać nauczycielem.**
- Czym się pani interesowała, będąc w naszym wieku?
- **Gdy byłam w waszym wieku, zbierałam papierki po czekoladach, po za tym lubiłam sport i muzykę.**
- Jakie oceny miała pani z matematyki?
- **Bardzo dobre. Z matematyki uczyłam się najlepiej.**
- Czy sprawia pani przyjemność wstawiania punktów karnych?
- **Nie.**
- Jaka jest pani ulubiona liczba?
- **9 i 11.**
- Czy wierzy pani w horoskopy?
- **Nie.**
- Jaki ma pani znak zodiaku?
- **Wodnik.**
- Gdzie pani by chciała pojechać na wakacje?
- **Chciałabym pojechać do Petersburga.**
- Czy ma pani swój ulubiony kolor?
- **Różowy.**
- A czy wie pani ile to jest 7^0 ?
- **Wiem.**
- - Dziękujemy za wywiad. Życzymy miłego dnia. Do widzenia.
Iga Krzystyniak
Iza Ząbek



Mamo, mamo , czy cytryna ma dzióbek ??
 - Nie ,Jasiu ?????
 - UUUU wycisnąłem kanarka do herbaty.....



Kiedyś w Nowym Yorku żył sobie pewien chłopak.
 Nazywał się John Reys. Był młody, miał 19 lat, czarne włosy oraz brązowe oczy.
 Wzrost 187 centymetrów. Mieszkał na Manhattanie.
 Miał wielkie ma marzenie — chciał otworzyć własną pizzerię.
 Zaczął studiować. Studia szły mu dobrze. Postanowił zaryzykować.
 Wziął z banku pożyczkę w wysokości 10 000 \$.
 Zbudował pierwszą pizzerię oraz magazyn i najął pracowników.
 Wszystko szło jak zaplanował. Dochody były wysokie. Był szczęśliwy.
 Gdy pojawiła się konkurencja, dochody zaczęły stopniowo spadać.
 Spłacił dług w banku. Już za swoje pieniądze zbudował kolejną pizzerię.
 Był pewien, że los będzie mu sprzyjał.
 Zakochał się w pewnej dziewczynie.
 Nie wiedział, że to córka szefa konkurencyjnej pizzerii Lucasa Singa.
 Ojcu to się nie spodobało, ale po jakimś czasie się z tym pogodził.
 Młodzi więc zaczęli planować ślub.
 Po pewnym czasie urodziło się im dziecko.
 John i Lucas założyli spółkę. Nawet pisali o tym w gazetach. Ale pojawiała się nowa
 konkurencja, więc zaczęli działać już razem.
 Wrabiali przeciwników i wykupywali ich restauracje.
 I konkurencja bankrutowała. Byli znani prawie na całym świecie, gdy pojawił się
 groźny konkurent z Chin. Nazywał się Ma Lin.
 Gdy John Reys poszerzał swoją działalność, zatrudnił ochronę,
 która dbała o jego interesy. Konkurent tracił klientów.
 Lucas i John rozbudowali swoje imperium i założyli sieć pizzerii na całym świecie.
 Unowocześnili je - wstawili nowe piece oraz krzesła i stoły, luksusowe telewizory,
 a najważniejsze, że było u nich tanio.
 Prawie każdy do niej przychodził.
 Konkurent z Chin zrezygnował. Wyjechał do Rosji.
 I tak skończyła się historia.

Bartek Świerczewski

HuMoR

- Tata mówi do Jasia:
- Jasiu, pomaluj okna.
 - Tak tato. Po godzinie Jasio przychodzi i pyta się taty:
 - A ramy też?

SZKOŁA PODSTAWOWA im. Wł. Puchalskiego
W PROBOSZCZOWIE

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Piotr Hutyra
Bartosz Świerczewski
Iza Zabek
Iga Krzystyniak
Paweł Trymerski
Ola Jakubiak
Paulina Postrzelona

Opiekun
Bogusław Gaworecki

I wiesz, że musisz wiedzieć, czego nie wiesz
i poznać w sposób, którego nie znasz

[CZYTAJ !]



omnibus

**Od dziś zaczynamy nowy konkurs.,
który trwał będzie do końca roku
szkolnego. Zbierajcie poprawne odpow-
owiedzi.**

Na zwycięzców czekają nagrody.

- 1. Jakim państwem rządził Ludwik XVI?**
A Niemcy
B Włochy
C Francja
D Anglia
- 2. Z jakiego kraju pochodzi potrawa o na-
zwie: leczo?**
A Chiny
B Wietnam
C Węgry
D Francja
- 3. W jakim kraju znajduje się Wielki Kanion?**
A Anglia
B Hiszpania
C Meksyk
D USA

Odpowiedzi do pana Bogusława Gaworeckiego
do 15.12.2005 r.

Zabawa w sto

Z dziewięciu cyfr: 1, 2, 3, ..., 9 ułóż takie liczby, aby suma ich wynosiła 100. Cyfry występujące w każdej ułożonej przez Ciebie sumie powinny następować w kolejności rosnącej (tj. od 1 do 9) lub w kolejności malejącej (tj. od 9 do 1). Cyfra w danej sumie może wystąpić tylko jeden raz. Między liczbami można postawić znaki plus lub minus (inne znaki działań i nawiasy nie mogą występować). Przed pierwszą liczbą minus stać nie może. Liczby mogą być jednocyfrowe, dwucyfrowe lub trzycyfrowe. W każdej sumie muszą być wykorzystane wszystkie cyfry od 1 do 9.

Przykład:

• cyfry występują rosnąco: $123+4-5+67-89=100$,

• cyfry występują malejąco: $9-8+76-5+4+3+21=100$.

Poprawne rozwiązania proszę podawać do 15.12.2005 r. do pani Beaty Kucharuk.
Osoba, która znajdzie jak najwięcej rozwiązań– otrzyma nagrodę